

Bywalcy tej strony mają możliwość śledzić cotygodniowe zmagania najwierniejszych miłośników zakończonego już, niestety, cyklu turniejów pn. "Szkoła brydża" - Władysława Izdebskiego. Cykl zakończył się raczej definitywnie, ale idea cotygodniowych spotkań (środa ok. godz. 21) na szczęście przetrwała wśród grupy zaproszonej przez organizatora czołówki graczy.

Naszym głównym celem - jak sądzę wszystkich uczestników to dotyczy - jest dobra rozrywka, jaką daje gra z wymagającymi przeciwnikami, którzy reprezentują zbliżony poziom. Cieszymy się z dobrych zagrań (nie tylko własnych), ale też obserwujemy pilnie popełniane błędy. Staramy się je omawiać, nie urażając (jak mam nadzieję) przy tym niczych uczuć. Wszyscy chcemy grać przecież jeszcze lepiej, a do tego potrzebne jest poważne podejście do gry i rzetelna analiza tego, co można było rozwiązać lepiej.

Jeden z naszych graczy - Jacek Piątkiewicz (kecajbeer), po pewnym czasie zaprowadził statystyki rozegranych meczy. Przyznam, że ten dodatkowy element rywalizacji dodał kolorytu naszym spotkaniom. Wynik nie jest najważniejszy, ale przecież zawsze oddaje, w jakiejś mierze, nasze umiejętności i zaangażowanie. Sądzę też, że długofalowa punktacja ograniczyła zagrania ryzykowne, podejmowane w końcówce źle rokującego meczu. Dzięki temu każde rozdanie liczy się tak samo, do ostatniej chwili meczu każde grane jest najlepiej, jak tylko to potrafimy (pomijając pojawiające się niekiedy w późnych godzinach zmęczenie).

Jak prowadzona jest ta statystyka? Najlepiej będzie zobaczyć to na konkretnym arkuszu, który znajdziecie w [tym załączniku](#) ([tutaj](#) starszy format .xls) Dotyczy on cyklu całego 2013 roku.

Wyjaśnię, tym wszystkim, którzy mieliby ochotę skorzystać z tego rozwiązania, że gramy cały czas w formule meczowej. Grają 4 stałe pary, które cyklicznie zmieniają partnerów (parę) i przeciwników. Kombinacje powtarzają się co czwarte spotkanie. Punktacja prowadzona jest narastająco, bo każdy mecz rozegrany w tej samej konfiguracji stanowi część większej całości - nazwanej przez Jacka multimeczem.

Tych, którzy chcieliby z tej formuły skorzystać, gorąco do tego namawiam. Życzę wytrwałości i wiele dobrej zabawy.